

Przebaczenie

Pojawiłeś się nagle by oświecić me oczy,

ciało twe mym spojrzeniem, oknem i zwierciadłem.

Pojawiłeś się jak sowie zbawienna czerń nocy,

by ciemnością ożywić świat za dnia wybladły.

I poznałam nazwę każdej rzęsy i pory

i nagiego ciała każdy włos i nerw.

I zapach dzieciństwa — woń żywicy i kory,

on w nocy zapachem ciała i drzew.

Jeśli były cierpienia — popłynęły ku tobie,

żaglem białym rozpiętym ku twojej ciemności.

Pozwól mi odejść by klęknąć na progu

mego wybaczenia i naszej miłości.

Z hebrajskiego przełożyła Jael Shalitt

Sosna

Tu nie usłyszysz kukulki wołania,

Sosen nie ujrzysz w zawoju ze śniegu.

A w cieniu tych drzew wiek sielski ubiegał

Lecz tu dzieciństwa widzę zmartwychwstanie.

Igiełek szelest grać w ucho poczyrna:

Ojczyzna moja, śnieżyste przestrzenie,

Lód zielonkawy co skuwał strumienie

I mowa pieśni odległej krainy.

Ów ptak przelotny w bezmiernych przestworzach

Co hen, wysoko, jakby zawisł niemo

Ten ból dwu ojczyzn odczuć tylko może.

Sosny na inną przesadzone ziemię —

I mnie przypadło los ten dzielić z wami.

W odległych krajach tkwię wciąż korzeniami.

Stary poeta

1.

Wielu mnie nie pomni,

Lecz wiedzą druchowie,

Że mam dla nich jeszcze

Strofę w pogotowiu.

Siedzę w cieniu drzewa,

W słońca blasków sieci

Co poprzez koronę

Wśród migotów świeci.

Nic mi w dniu dzisiejszym

Nie zakłóci ciszy.

Już odgłosy gromów mej młodości słyszę.

2.

Dźwięczała ci, Boże,

Modlitwa ma w uszach.

Dziś inne melodie

Moje pieśni głuszą.

Wzbija się chór głosów,

Pryśła chmur opona

Niby szyba w oknie

Kamieniem trafiona.

Raz na rok mnie słuchasz,

W tej łaski godzinie

Głos twój się rozlega:

„Luby Benjaminie,

Masz li głos wciąż dźwięczny

I jak rosa czysty?

Wśród mych pergaminów

Człowieczego rodu —

Liść lilii tkwi uschły

Z twojego ogrodu.”

Z hebrajskiego przełożył Zew Szeps



Lea Goldberg ur. w Kijowie w 1911 r., zmarła w Jerozolimie w 1970. Studiowała filologię na uniwersytetach Kowna, Berlina i Bonn. Ogłosiła zbiory poezji i prozy, sztukę teatralną, wiersze dla dzieci, prace o Petrarce, Dostojewskim i Błoku. Tłumaczyła na język hebrajski Szekspira, Petrarę, Lwa Tolstoja, Gorkiego, Czechowa, H. Manna i Brechta.

Była wielokrotnie nagradzana w Izraelu.

Na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie wykładała jako profesor zwyczajny literaturę porównawczą.

Lea Goldberg była poważanym badaczem literatury — i wszechstronnie utalentowaną artystką; zajmowała się też malarstwem i rzeźbą. Znana była z pomocy, jakiej udzielała młodym talentom, we wszystkich dziedzinach literatury i sztuki. Znaczna część jej twórczości literackiej dla dorosłych jest prześląknięta tęsknotą... To jej — Lei Goldberg — przypisujemy określenie: „dwie ojczyzny”, znaczące dla tak wielu w naszym pokoleniu.